



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I

ŁÓDŹ, SOBOTA 27 PAŹDZIERNIKA 1945 ROKU.

Nr. 130

Adwokaci diabła Rozkaz Naczelnego Dowódcy

z okazji powrotu polskich okrętów wojennych ze Szwecji

WARSZAWA. (PAP). 24 października wróciły do kraju trzy polskie łodzie podwodne „Sep”, „Rys” i „Zbik” oraz statek szkolny „Dar Pomorza”, które przez cały czas wojny internowane były w Szwecji. Łodzie podwodne opuściły port gdyński z chwilą wybuchu wojny w 1939 r. i brały czynny udział w walkach przeciwko niemieckim okrętom wojennym na Bałtyku, przy czym załogi ich odznaczyły się dzielnością i odwagą.

Kiedy dalsze prowadzenie walki stało się niemożliwe, załogi łodzi, omijając zręcznie czyhających na nich piratów hitlerowskich zawinęły do neutralnych portów szwedzkich, gdzie znalazły gościnne schronienie. Tak samo postąpiła załoga statku szkolnego „Dar Pomorza”. Marynarze i wielu oficerów, pozostali na okrętach i przez cały czas internowania umiejętnie je konserwowali.

Kiedy do Szwecji przybyli przedstawiciele

odrodzonej Polski, delegacje załóg zameldowały im swoje podporządkowanie się rozkazom Naczelnego Dowództwa Odrodzonego Wojska Polskiego i oświadczyły gotowość odprawienia łodzi podwodnych i statku do portu macierzystego.

Dzięki ofiarnej i pełnej samozaparciu pracy wysłanej z kraju misji oraz oficerów i marynarzy, stanowiących załogi łodzi podwodnych i statku, przy wydatnej pomocy władz szwedzkich „Sep”, „Rys” i „Zbik” oraz „Dar Pomorza” w krótkim czasie doprowadzone zostały do pełnej sprawności bojowej i o własnych siłach przybyły do kraju, aby wejść w skład odradzającej się polskiej Marynarki Wojennej.

W imieniu służby, dziękuję członkom misji oraz załóg za ich ofiarną pracę i rozkazuje: przedstawić do odznaczeń oficerów, podoficerów i marynarzy, którzy najbardziej zasłużyli się do zachowania okrętów w dobrym stanie oraz przy odprowadzeniu ich z powrotem do Polski.

Naczelnym Dowódcą W. P.

(—) Zygmunt Michał,
Marszałek Polski.

Z-ca Naczelnego Dowódcy WP,
do Spraw Polt.-Wych.
(—) Spychalski Marika, gen. dyw.
Z-ca Naczelnego Dowódcy WP.
(—) Korczyński Władysław, gen. broni

Premier Osóbka-Morawski na Wybrzeżu

Inspekcja portów polskich

WARSZAWA. (PAP). Po zakończeniu pierwszego uroczystego posiedzenia Komisji Morskiej Krajowej Rady Narodowej oraz inspekcji obu portów Gdyni i Gdańska przez przedstawicieli KRN oraz Rządu, premier ob. Osóbka-Morawski pozostał jeszcze kilka dni na wybrzeżu, celem bliższego zapoznania się z jego obecnym stanem i potrzebami ludności. W toku licznych konferencji, odbytych z przedstawicielami miejscowych władz oraz reprezentantami świata pracy i nauki omówiono szereg palących kwestii, osiągając pozytywne załatwienie wielu spraw. Na pierwszy plan wysunęło się zagadnienie aprowizacji kla-

sy pracującej — w pierwszym rzędzie robotników portowych, urzędników państwowych i samorządowych oraz uczące się młodzieży, ponieważ stwierdzono niedość sprawne funkcjonowanie odpowiedzialnych za aprowizację czynników, kontrola społeczna otrzymała polecenie niezwłocznie zbadania przyczyn tego zjawiska.

Ob. Premier przyrzekł oddysponowanie pewnej ilości towarów UNRRA dla robotników, zatrudnionych w porcie. Kwestia dostawy węgla nie tylko bolesna dla ludności, ale także paraliżująca w dużej mierze należyty rozwój życia gospodarczego, podjęto została obszerna dyskusja.

Przed utworzeniem nowego rządu we Francji

De Gaulle zamierza stworzyć nowy gabinet koalicyjny

PARYŻ. (PAP). — W paryskich kołach politycznych utrzymuje się, że de Gaulle zamierza utworzyć rząd koalicyjny, składający się z przedstawicieli trzech głównych partii. Kierownicy tych partii są zdania, że sprawa utworzenia rządu koalicyjnego nie napotyka na żadne trudno-

ści. Równocześnie odbywają się w Paryżu narady w sprawie utworzenia zasadniczej platformy ekonomicznej, która by mogła przyjąć wszystkie ugrupowania, należące do narodowej rady Ruchu Oporu. Na ogół przypuszcza się, że rząd zostanie sformowany po upływie tygodnia, w ciągu którego

gu którego generał de Gaulle przeprowadzi pertraktacje z przywódcami poszczególnych partii.

**

PARYŻ. (PAP). — Ambasador francuski w Moskwie, Georges Catroux, przed wyjazdem do Związku Radzieckiego oświadczył, że niedojście do porozumienia w szeregu zagadnień na konferencji londyńskiej nie powinno nikogo dziwić, ponieważ po raz pierwszy po zakończeniu działań wojennych dyplomaci rozpatrywali podstawowe i skomplikowane problemy.

Catroux dodał, że jest on całkowicie przekonany, iż Związek Radziecki i Stany Zjednoczone dojdą do porozumienia w sprawie powojennej organizacji świata, Catroux wraca do Moskwy po miesięcznym pobycie we Francji.

Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA. (PAP). — Wiceminister Spraw Zagranicznych, Zygmunt Modzelewski w obecności nac. wydz. anglo-amerykańskiego MSZ, dr Tadeusza Żebrowskiego, przyjął ambasadora St. Zjednoczonych A. P. Arthura Bliss-Lane.

Radca Ambasady St. Zjednoczonych Meksyku w Moskwie, Eduardo Espinosa y Prieto, po kilkudniowym pobycie w Polsce, wyjechał z Warszawy.

Przemówienie ministra Bevina

Droga zaufania i wzajemnej współpracy międzynarodowej

LONDYN. (PAP). Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w którym podkreślił, że obecne ciężkie warunki ekonomiczne i polityczne w Europie stanowią nieuniknioną konsekwencję rządów Hitlera. Nie ma nic gorszego — oświadczył minister Bevin — jak wzajemne podjudzanie jednego narodu przeciwko drugiemu. Polityka Hitlera, która opierała się na nienawiści narodów, doprowadziła do ciężkiej katastrofy. „Mam nadzieję — powiedział — że nadejdzie dzień, w którym wszystkie narody zwrócą się z zaufaniem do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Narody kroczącej mogą obecnie jedną drogą. Droga ta prowadzi do zaufania i wzajemnej współpracy. Jest głęboko przekonany, że wkrótce współpracą ta zakwitnie między nami.

Minister Bevin, omawiając sytuację w Niemczech zaznaczył, że sprzymierzeni przestrzegali naród niemiecki w audycjach radiowych i w ulotkach zrzuconych z samolotów

przed skutkami kontynuowania wojny.

Skoro przestrogę tę nie odniosły skutku, sprzymierzeni zmuszeni byli zrobić wszystko, aby zniszczyć potencjał przemysłowy Niemiec.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Bevin omówił trudności, na jakie napotyka UNRRA w swej działalności.

W związku z przesiedlaniem Niemców Bevin oświadczył, że bardzo wielu z nich zostało przez Hitlera osiedlonych w Polsce i innych państwach, gdzie otrzymywali liczne majątki ziemskie i folwarki. Polskę opuściło dotąd około 4 milionów Niemców. Ostatnio stwierdzono, iż pewna ilość Niemców przeniknęła spowrotem do Polski.

„Wszystkie narody powinny pamiętać — oświadczył Bevin — że mimo olbrzymich zniszczeń, które przyniosła ostatnia wojna, można przeprowadzić odbudowę prędzej niż w jakimkolwiek innym okresie historii, dzięki ogromnym postępom technicznym w ciągu ostatnich lat.

tylu innych krajach Europy — oto straszliwy bilans zbrodni hitlerizmu, przewinięć narodu niemieckiego wobec ludzkości.

Czyż jest miara, którą mogliby Niemcy zapłacić za te zbrodnie? Nie, takiej miary nie ma. Przecież my nie rozpaliśmy ponownie pieców Majdanka, Oświęcimia, Buchenwaldu, nie otworzymy kamer gazowych. Nie będziemy tępić Niemców tak, jak oni tępił Polaków, Żydów, Rosjan, Ukraińców, Czechów, Jugosłowian, Francuzów lub Belgów.

Ale mamy prawo, aby ci Niemcy, którzy znaleźli się na ziemiach polskich, aby tępić, mordować, wyzykiwać Polaków, znęcać się nad nimi — poszli sobie precz z naszej ziemi. Zbyt świeżo mamy w pamięci rolę piątej kolumny, jaką pełnili niemieccy koloniści i inni Niemcy we wrześniu 1939 r. I nikt nie może zmusić nas do tego, żebyśmy żyli pod jednym dachem z tymi, na których ciąży krew naszych najbliższych.

I wydaje się nam, choć po tę pomoc ręki nie wyciągamy, że bardziej na nią

zasługujemy od Niemców. I tak myślimy nie tylko my. Tak myślą i Czesi, i Rosjanie i Jugosłowianie. Tak myślą wszystkie te narody, które zaznały okupacji niemieckiej.

Myślimy także, że zbyt wcześnie, gdy jeszcze nie zastygła krew naszych braci na rękach oprawców niemieckich, zjawili się adwokaci, występujący w obronie faszystów niemieckich i sentymentalni lordowie i ladies przelewający łezki nad losem Niemiec.

Edward Uzdanski.

Jak donosiło radio angielskie, delegacja złożona z grupy członków parlamentu osób stojących poza parlamentem z sir Williamem Berevidgem, przywódca partii liberalnej na czele, udała się do premiera Wielkiej Brytanii Attlee, żądając od premiera brytyjskiego interwencji u Rządów Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji w sprawie przerwania wysiedlania Niemców, przynajmniej (1) w okresie zimowym.

Było to w czwartek, a w piątek na posiedzeniu Izby Gmin grupa posłów zgłosiła interpelacje, w której między innymi zażądała aby rząd brytyjski wywarł nacisk na państwa, wysiedlające Niemców ze swego terytorium, o przerwaniu tej akcji. Wysłunięto również dezyderat wzmożenia wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry dla zaopatrzenia Niemców w węgiel. Interpelanci żądali również zaopatrzenia ludności niemieckiej w żywność.

Jak donosi korespondent gazety „New York Herald Tribune” amerykańskie wojskowe władze okupacyjne w Niemczech wstrzymują się od aresztowania szeregu wybitnych bankierów i przemysłowców niemieckich, współwinnych zbrodni hitlerowskich, nie bacząc na to, że Ministerstwo Spraw Wojskowych Stanów Zjednoczonych dało już niejednokrotnie rozkaz aresztowania tych ludzi. Na liście 1.800 niemieckich bankierów i przemysłowców, którzy mieli być aresztowani, ale dotąd pozostają na wolności, znajdują się między innymi dyrektor „Dresdner Bank”, Götz, który był w swoim czasie związany ze wszystkimi przedsiębiorstwami niemieckiego przemysłu wojennego, dyrektor „Deutsche Bank”, Eckener i wielu innych.

Doczekali się obrony nawet niemieckie obozy śmierci. Adwokat angielski, mjr. Windwood, bierze w obronę zbrodniarzy z Belsen, Oświęcimia, Majdanka i innych niemieckich katowni. Według zdania angielskiego adwokata, sami więźniowie ponoszą winę za reżim śmierci ustanowiony w obozach koncentracyjnych w Belsen i w Oświęcimiu.

„Internowani, — oświadczył mjr. Windwood, — którzy znajdowali się w niemieckich obozach koncentracyjnych należeli do typu ludzi, stojących bardzo nisko pod względem moralnym”.

Tak po faszystowsku bronił adwokat angielski katów faszystowskich w procesie w Luenenburg.

Działo się to wszystko w ostatnich dniach.

I w tychże dniach w Warszawie przy ul. Al. Szucha 12/14 członek Głównej Komisji dla Badań Zbrodni Niemieckich wykrył nowe krematorium, w którym niemieccy gestapowcy palił zwłoki swoich ofiar. Sądząc z pierwszych badań w tej nowo-odkrytej niemieckiej kaźni zginęło kilkadziesiąt tysięcy Polaków.

Majdank, Oświęcim, Treblinka, dziesiątki innych miejsc kaźni; zorganizowanych przez Niemców na naszej ziemi, w których zginęły miliony naszych rodaków, w których zginęły miliony ludzi z całej Europy, groby spalonych na Radogoszczu, w lasach kieleckich, na Śląsku i w tylu jeszcze miejscach na naszej ziemi pozostały wśród nas jako pomniki zbrodni hitlerowskich.

Ruiny Warszawy, likuty kominów spalonych wiosek i miasteczek polskich, gruzy fabryk, spalane biblioteki, szkoły, uniwersytety, kościoły, wysadzone mosty i tory kolejowe co dnia przypominają nam potworne zbrodnie niemieckie popełnione w Polsce i w innych krajach Europy.

Siedem milionów Polaków, 26 milionów ludzi z całej Europy pomordowanych przez Niemców, dobytek pokoleń zniszczony, głód, niedostatek, nędza i u nas w Polsce, i we Francji i w Jugosławii i w

Komisja badania zbrodni niemieckich w Polsce dysponuje olbrzymim materiałem dokumentalnym

WARSZAWA. (PAP). W dniu 25 października br. odbyło się posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. Posiedzenie otworzył wiceprezydent KRN Wacław Barcikowski, poczym delegaci poszczególnych oddziałów Komisji składali sprawozdania z przeprowadzonych w terenie badań. Jak wynika z tych sprawozdań miejsce kaźni w samej tylko Warszawie jest kilkanaście (gmach Gestapo Burzowiec w Agrykoli, Hale Mirowskie, Hotel Sejmowy, gmach więzienia wojskowego, dom przy ul. Młynarskiej Nr 2, kompleks budynków w Al. Szucha 12/14, szereg obiektów w Ghecie itd.).

We wszystkich tych obiektach, które stały się grobem niezliczonej wprost ilości ofiar, przeprowadzane są przez organa sądowe przy udziale biegłych i świadków, dokładne badania, mające na celu ustalenie czasu popełnienia mordów, okoliczności w jakich egzekucje następowały, ilości ofiar oraz systemu mordowania; ostatnio np. wykryto w jednym z domów przy ul. Rakowieckiej znaczne ilości „Cyklonu”. W toku przesłuchiwań świadków — więźniarek z Ravensbrück — ustalone zostały również pewne nowe okoliczności, rzucające światło na charakter operacji chirurgicznych, dokonywanych na zdrowych kobietach. Prowadzone jest również dochodzenie w sprawie „pacyfikacji”, jaka miała miejsce w Wawrze podczas Świąt Bożego Narodzenia 1939 roku.

W okręgu krakowskim rozpoczęły się ekshumacje masowych grobów w Krzesławicach, a ponadto Komisja przeprowadza badania, dotyczące obozu w Trzebince. W okręgu łódzkim prace Komisji koncentrują się obecnie nad sprawą obozu dziecięcego, który znajdował się w pobliżu Łodzi, poza tym zaś badane są stosunki panujące w szpitalach dla umysłowo chorych, jak bowiem ustalili Niemcy masowo „likwidowali” tego rodzaju

chorych, względnie czynili nad nimi doświadczenia „naukowe”.

W okręgu poznańskim Komisja rozpracowuje materiały, dotyczące obozów w Żabikowie i Pokrzywnie. Delegat okręgu poznańskiego przedłożył Głównej Komisji szereg zdjęć fotograficznych, przedstawiających miejsca

kaźni oraz zwłoki powieszonych lub zamordowanych ofiar, na których w wielu wypadkach widoczne są ślady znęcania się. W chwili obecnej Główna Komisja dysponuje już olbrzymim materiałem dokumentalnym, który będzie służył jako dowód w procesie norymberskim przeciwko Hansowi Frankowi.

Marszałek Tito do b. min. Szubaszica „Pańska dymisja harmonizuje z metodami reakcji w kraju i zagranicą”

BELGRAD, 25. 10 (PAP) Jugosłowiańska agencja telegraficzna Tanjug donosi, że w związku z podaniem się do dymisji ministra spraw zagranicznych Jugosławii dra Ivana Szubaszica, premier rządu Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii marszałek Tito skierował do dra Szubaszica list, w którym czytamy m. in.:

„Panie Ministrze. Otrzymałszy list Pański, w którym podaje Pan powody swojej

dymisji, muszę Panu zakomunikować, że mnie ten postępek Pana bardzo zdziwił. Najwięcej dziwił mnie powód Pańskiej dymisji, które Pan podaje w swoim liście, ponieważ nie mogę zrozumieć co właściwie jest zgodne z prawdą. Przez długi okres czasu aż do swojej choroby twierdził Pan, że porozumienie jest na drodze do zrealizowania. Obecnie pisze Pan, że porozumienie nie doszło do skutku i, że z tego po-

wodu podaje się Pan do dymisji.

W przeddzień wyborów, kiedy cała reakcja wewnątrz kraju oraz nasi nieprzyjaciele zagranicą starali się przy pomocy oszczerstw i kłamstw zaszkodzić konsolidacji naszego narodu i uniemożliwić przeprowadzenie wyborów, trudno uniknąć wyrażenia, że dymisja Pańska, a przede wszystkim argumenty, jakie podaje Pan dla jej uzasadnienia harmonizują z metodami reakcji w kraju i za granicą. Tłumaczenie Pana jasno wskazuje Pańskie zamiary i jedno, cześnie świadczy ono o bezwartościowości wszystkich dawnych Pana oświadczeń, że pragnie Pan dać z siebie wszystko, co może dla nowej Jugosławii.

Zapytuję Pana, co było nie wykonane z naszego porozumienia? Utworzony został Rząd Jedności Narodowej, w skład którego weszli wszyscy ci ministrowie z rządu londyńskiego, których Pan wskazał.

Fakt, że opozycja a również i Pan, nie zamierzacie wziąć udziału w wyborach, nie jest naszą winą, tylko Pana i opozycji, gdyż wy sami tego nie chcecie. Dlatego też argumenty, którymi uzasadnia Pan podanie się do dymisji, nie są zgodne z prawdą i ani jeden szczerzy i uczciwy człowiek nie może ich uważać za słuszne.

Dlatego Pan, Panie Ministrze, wybrał właśnie ten moment, ażeby podać się do dymisji? Jest Pan jeszcze chory, nie wrócił Pan jeszcze do pracy, a jednak pospieszył się Pan z podaniem do dymisji i to w przeddzień wyborów. Czyż nie jest to w pełnej harmonii z tą kampanią plotek i z tą działalnością opozycji i Pana kolegów, ażeby za wszelką cenę stworzyć taki stan rzeczy w kraju, który byłby powodem do obecnej interwencji? Przy okazji muszę Panu powiedzieć, że te antynarodowe dążenia nie zrealizują się, ponieważ narody Jugosławii potrafią przeciwstawić się wszelkim próbom mieszania się obcych w swoje sprawy wewnętrzne, potrafią obronić swoją niezależność i swobodę uporządkowania swojego domu przez siebie samych”.

Przed zjazdem ogólnopolskim byłych więźniów politycznych

WARSZAWA. (PAP). — Min. Informacji i Propagandy Stefan Matuszewski w obecności dyr. departamentu propagandy Antoniego Bidy przyjął komisję wykonawczą komitetu organizacyjnego Związku b. Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych w składzie: nacj. wydz. MSZ dr Tadeusz Chromiecki, red. mgr. Tadeusz Dziekoński, ks. Zygmunt Micheliński, inż. Czesław Łęski i red. mgr. Marian Wojdyła. Min. Matuszewski wysłuchał sprawa-

wozдания z dotychczasowej działalności Komitetu. Na konferencji uzgodniono wspólnie program ogólnopolskiego zjazdu b. więźniów politycznych obozów koncentracyjnych, który odbędzie się w Warszawie z końcem listopada br. z udziałem delegacji zagranicznych. Udział w zjeździe weźmie m. in. delegacja belgijska, czecosłowacka, jugosłowiańska, luksem-burska i radziecka oraz spodziewany jest również przyjazd delegacji hiszpańskiej i włoskiej.

General angielski na Majdanku

LUBLIN, PAP. Dnia 25 października br. gościł w Lublinie attaché wojskowy Wielkiej Brytanii gen. dyw. E. C. Richards w towarzystwie wicekonsula George Scotta. Goście złożyli oficjalne wizyty wojewodzie lubelskiemu ob. Rózdze i dowódcy okręgu wojskowego gen. dywizji Wójcickowskiemu Bawziukowi. Poczym przedstawiciele Wielkiej Brytanii w towarzystwie wojewody i dowódcy okręgu wojskowego zwiedzili kompletnie zniszczoną przez Niemców część miasta Lublina, gdzie w czasie okupacji

mieściło się ghetto żydowskie, oraz b. obóz śmierci na Majdanku. Pod wrażeniem miejsca kaźni 22 narodów, gen. E. C. Richards wpisał do książki pamiątkowej w muzeum na Majdanku następujące słowa:

„Narody Anglosaskie winny przyjeżdżać i zwiedzać obóz na Majdanku, aby naocznie przekonać się o okrucieństwach popełnianych przez Niemców. Obowiązkiem naszym jest dotrzeć wszelkich starań, aby podobne bestjaństwa więcej się nie powtórzyły”.

Agenci hitlerowscy działali 200 tysięcy agentów zakonspirowano w Europie

PARYŻ. (PAP). Prasa szwajcarska donosi, że przed samym zakończeniem działań wojennych w Europie hitlerowcy zakonspirowali 200.000 absolwentów hitlerowskich szkół „Ordens Bürger”. Otrzymał oni polecenie tworzenia sieci organizacji faszystowskich na

całym świecie. Tysiące takich agentów przebywa obecnie w Szwecji, Szwajcarii, Hiszpanii i Argentynie. Przeszli oni z pewnością przeszkolenie Gestapo. Prawdopodobnie w związku z tym Genewa była niedawno zasypywana faszystowskimi ulotkami.

Zjazd antyfaszystów portugalskich

MOSKWA. (PAP). Agencja Tass donosi z Brazylii, że w Rio de Janeiro odbył się zjazd antyfaszystów portugalskich, przebywających w Brazylii.

Uczestnicy zjazdu uznali za swe kierownictwo „Narodowy Komitet Antyfaszystowski”, którego program wyznaje większość narodu

portugalskiego. Uczestnicy zjazdu uchwalili rezolucję, domagającą się amnestii dla wszystkich więźniów politycznych w Portugalii, oraz podkreślił konieczność ujawnienia przestępstw rządu portugalskiego, a w szczególności zbrodni popełnionych w „obozie śmierci” w Terrafale.

Biskup Duarte o „Hiszpanizmie”

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass publikuje artykuł brazylijskiego dziennika „Diretrizes”, w którym znany biskup brazylijski Duarte, ujawnia przyczyny wyłączenia go przez Watykan z kościoła katolickiego.

Przyczyną decyzji Watykanu było zdementowanie przez biskupa Duarte ruchu, pod nazwą „Hiszpanizm”, szerzącego się w Ameryce Południowej. Do organizacji wchodziłi przedstawiciele faszystów portugalskich i hiszpańskich, korzystający z pomocy rządów w Lizbonie i Madrycie.

Na czele organizacji stał poseł hiszpański w Brazylii, Raimundo Fernandez Cuesta, który kierował z Rio de Janeiro całą działalnością falangi w Ameryce Południowej. Cuesta, oraz 5 sekretarzy posługują się dyplomatycznymi paszportami, utrzymywali łączność w całej Ameryce, organizując ruch, którego celem było utworzenie „Imperium Iberyjskiego” pod przewodnictwem dwóch dyktatorów — Salazara i Franco.

Organem Cuesty była „Nueva España”, wydawana w Rio de Janeiro, redakcja która wysyłała wiadomości do Bawli, za pośrednictwem poselstwa hiszpańskiego.

Po wypowiedzeniu przez Brazylię wojny państwu osi, główny sztab „Hiszpanizmu” przeniósł się do Argentyny.

Obecnie Cuesta jest ministrem sprawiedliwości w rządzie Franco. Kiedy był jeszcze posłem w Brazylii „zniknął” w tajemniczy sposób wszystkie tajne archiwa niemieckiego poselstwa w Rio de Janeiro. Z pewnością z pomocą tego „dyplomaty” wywieziono dokumenty o działalności szpiegowskiej Gestapo. Komentując wystąpienia biskupa Duarte „Diretrizes” pisze: „Nie bacząc na porażkę państw osi, ruch „Hiszpanizmu” w dalszym ciągu odgrywa wybitną rolę u nas i w innych państwach Ameryki Łacińskiej, propagując faszystowski i będąc zamaskowaną piątą kolumną”.

Co usłyszymy przez radio

6.45. Transmisja z Warszawy: Hymn, dziennik por. piły, przegląd prasy stoł. 8.00. Program na dzisiaj. 8.05. Komunikaty i ogł. 8.10. Skrzynka poszuk. rodzin. 8.30. Przerwa. 11.55. Komunikat meteorologicz. 11.57. Transmisja z Warszawy: art. aktualny dziennik pol., arty i pieśni w wyk. Włosa, wy Cwiklińskiej, informac. skr. poszuk. rodzin. 13.05. Droga do Ojczyzny — pog. Lucjana Zaka. 13.15. Felieton Jana Kotla p.t. „Dwie miasty”. 13.30. Transmisja z Warszawy: „Jedziemy na zachód”. 13.50. Muzyka taneczna z płyt. 14.30. Wiadomości z miasta i prowincji. 14.35. Czytamy gazety. 14.45. O Bolesławie Limanowskim — szkic liter. Mariana Plechaja. 15.00. Recital śpiewaczy Haliny Popielewskiej, akomp. Wanda Klimowicz. 15.20. Przegląd wydawnictw w opr. Wincentego Jedrzejewicza. 15.30. Audycja dla świątlic. 1) Dialog w świetlicy robotniczej w opr. Tadeusza Fangrata. 2) Pieśń wileczorna i Prześnička Moniuszki w wyk. Lucyny Szczepańskiej z płyt. 3) Na dnie psychiki niemieckiej — pog. dra Juliusza Willaume. 16.00. Transmisja z Warszawy: Zgoda buduje, niezgoda rujnuje — słuchów. Lucyny Krzemienieckiej dla dzieci, utwory fort w wyk. Eustachego Morodyskiego, przegląd codzienny. „Młodzi mówią”, dyskusja przed mikrofonem, muzyka lekka z udz. Zofii Komorowskiej i Lidii Kmitowej, odczyt popul. nauk., reportaży, przegląd prasy kraj. polska muzyka ludowa w opr. Jerzego Olszewskiego, skrzynka poszuk. rodzin. felieton polit. z życia narodów słowiańskich. 19.15. Fragmenty z utw. Pawła Valery'ego w przekł. Tadeusza Krzawskiego. 19.30. Transmisja z Warszawy: art. polit., dziennik wiecz., „Pędzłem wyobraźni”, muzyka taneczna, reportaży, aud. dla Polaków zagranicą, skrzynka poszuk. rodzin zagr. 21.45. Kwintet mandolinistów Edwarda Ciukszy. 22.15. Transmisja z Warszawy: proza lub poezja. 22.30. Koncert żytyczny. 23.00. Zakończenie programu i Hymn do godz. 23.05.

Pogrzeb żołnierzy AL

WARSZAWA, PAP. Dnia 30 bm. o godz. 11-ej odbędzie się na cmentarzu wojskowym na Powązkach uroczysty pogrzeb poległych w walce z okupantem żołnierzy Armii Ludowej po ekshumacji zwłok z różnych punktów miasta. W uroczystościach pogrzebowych weźmą udział przedstawiciele władz państwowych, wojska oraz organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych.

W kilku wierszach

Agencja France Presse donosi, że były „ambasador” Rzeszy w Paryżu podczas okupacji niemieckiej, Otto Abetz, został aresztowany we francuskiej strefie okupacyjnej w odległości 20 km od granicy szwajcarskiej.

Agencja Reutersa donosi z Wiesbaden, że jeden z 24 głównych przestępców wojennych, przywódca hitlerowskiego frontu pracy Robert Ley, popełnił samobójstwo w swej celi w więzieniu w Norymberdze. Ley powiesił się na ręczniku przymocowanym do rury kanalizacyjnej, zakneblowanej sobie przed tym usta kawałkiem materiału odcierającym z koszuł.

Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny została przyznana trzem uczonym brytyjskim za odkrycie penicyliny. Są to: bakteriolog z londyńskiego szpitala św. Marii, profesor sir Aleksander Fleming, profesor patologii uniwersytetu Oxfordzkiego sir Howard Florey oraz dr E. B. Chain, profesor uniwersytetu w Oxford. Sir Alexander Fleming otrzymał nagrodę jako odkrywca penicyliny, a dr Chain i Florey — za pracę nad praktycznym zastosowaniem nowego preparatu.

Dowódca wojsk brytyjskich w Norwegii, generał Thoms, oświadczył podczas swego pobytu w Szwecji, że do końca bieżącego roku wszystkie wojska brytyjskie zostaną wycofane z Norwegii.

Francuskie ministerstwo pracy informuje, że we Francji zatrudnionych jest obecnie 528 tys. jeńców niemieckich, z czego 76 tys. pracuje w budownictwie wojskowym.

Sześć polskiej misji wojskowej płk. Naszkowski odbył rozmowę z szefem amerykańskich obozów pracy płk. Wolfram, który oświadczył, że amerykańskie władze uczynią wszystko, ażeby Polacy otrzymali w najbliższym czasie możliwość powrotu do Ojczyzny. Płk. Naszkowski odwiedził obozy in. Pułaskiego i Sikorskiego. Przebywał także wśród żołnierzy polskich w Reims. Spotkał się wszędzie z życzliwym przyjęciem. Żołnierze wyrażali pragnienie jak najszybszego powrotu do Polski.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Francja nie otrzymała jeszcze odpowiedzi od sojuszników w sprawie przyznania jej 6 kontrtorpedowców, 6 łodzi podwodnych i 5 statków pomocniczych dawnej floty niemieckiej, jako odszkodowania za straty poniesione podczas walk po stronie aliantów.

Od 1 listopada czas zimowy

WARSZAWA. (PAP). — Na posiedzeniu w dn. 25 października rb. Rada Ministrów powzięła uchwałę upoważniająca ministra Administracji Publicznej do wydania rozporządzenia odnośnie wprowadzenia czasu zimowego od dn. 1 listopada rb.

Z życia partii

Konferencja powiatowa w Sieradzu

W Sieradzu (woj. łódzkie) odbył się dwudniowa konferencja partyjna (20-21.X) Wzięło w niej udział ok. 60 delegatów, wybranych przez komórki partyjne w miastach i wsiach powiatu. Głównym zadaniem zjazdu był wybór 7 delegatów na pierwszą ogólnokrajową konferencję PPR w Warszawie.

Posiedzenie zaczęło się w sali teatru miejskiego udekorowanej portretami wodzów międzynarodowego proletariatu i sztandarami partyjnymi.

Pierwszego dnia obecni byli obok delegatów także goście i przedstawiciele władz miejscowych i bratnich organizacji. Oni to powitali zebranych szeregiem przemówień. Między innymi zabrał głos przedstawiciel PPS, S. L. Wojska, Armii Czerwonej i administracji państwowej. Na podkreślenie zasługuje szczególnie przemówienie reprezentanta ZNP imieniem demokratycznego neuczyniśtwa walczącego ręką w rękę z czynnikami politycznymi i Polską Ludową.

Przewodniczył zjazdowi tow. Polapczuk. On też wygłosił referat o sytuacji politycznej.

W drugim dniu zjazdu wyczerpujące sprawozdania złożył Sekretarz powiatowy z Sieradza i miejski ze Zdunskiej Woli. Sprawozd. wyraźnie wykazuje jak żywy i decydujący jest udział naszej partii w życiu powiatu sieradzkiego. Sprawozdawcy uwydatnili udział w uruchomieniu przemysłu i transportu, odbudowaniu administracji i samorządu. Szczególnie bogate i informujące było sprawozdanie instruktora do spraw rolnych Świedczyło ono o dużym wysiłku czynników miejscowych dla powetowania strat wojennych w tej dziedzinie.

Na zjeździe rozwinęła się żywa i na wysokim poziomie dyskusja nad referatami i sprawozdaniami, w której przemawiało 40 mówców. Wynikiem tej wymiany zdań była rezolucja solidaryzująca się z zasadniczą linią polityczną partii

H. Z.

Zycie robotnicze

Współpraca PPR i PPS

Dnia 24 bm. w firmie „John” odbyło się wspólne zebranie organizacji fabr. PPR i PPS. Referat o sytuacji politycznej wygłosił tow. Bogdański (PPR). Na liczne pytania towarzyszy referent udzielił wyczerpujących odpowiedzi.

Towarzysz Dankowski (PPS) omówił sprawę podniesienia produkcji, podkreślając, że zniszczony przez okupanta kraj można odbudować tylko intensywną pracą.

Towarzysz Jung (PPR) nawiązując do przemówienia tow. Dankowskiego, proponuje powziąć uchwałę, zobowiązującą przede wszystkim koła PPR i PPS do aktywnej pracy na każdym odcinku. Peperowcy i pepesowcy, jako najbardziej świadomi robotnicy, powinni się wspólnie przyczynić do wykonania planu pracy powyżej normy, do polepszenia jakości produkcji, do zwiększenia dyscypliny.

Omówiono jeszcze cały szereg żywo dyskusyjnych spraw terenowych.

Towarzysze, wybrani do komisji aprowizacyjnej, złożyli sprawozdanie z transakcji w sprawie zakupu kartofli. Kartofle poza przydziałowe będą już w najbliższych dniach wydawane: 2 metry na rodzinę w cenie po 1,50 zł. za metr. Dla ułatwienia sprawy węgla zostali wybrani dwaj towarzysze: przewodniczący Rady Zakładowej tow. Andrzejak (PPS) i tow. Grzybówcz (PPR). Ci dwaj towarzysze wyjechali już do Katowic.

Zebranie przeszło w przyjaznej towarzyskiej atmosferze. Wielkie zainteresowanie i zadowolenie wykazali towarzysze, zarówno z PPR jak i z PPS z referatu wygłoszonego przez tow. Bogdańskiego. Z powodów technicznych (różne zmiany w pracy) nie wszyscy towarzysze byli obecni. Wielka szkoda, gdyż wspólne zebranie obu kół wniosło wiele nowego i korzystnego do życia całej fabryki.

W serdecznym nastroju odbiawaniem „Międzynarodówki” i „Czerwonego Sztandaru” zakończono wspólne zebranie organizacji fabrycznych PPR i PPS.

(B.)

Zebranie Zarządów Zw. Zawod

Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Łodzi zawiadamia, że w dniu 30.10 br. o godz. 17 w sali Domu Zw. Zaw. zwołuje zebranie Zarządów wszystkich Związków z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ub. zebrania. 2. Sprawozdanie z Kongresu Związków Zawodowych w Paryżu. 3. Sprawa nadchodzącego Kongresu Związków Zaw. w Warszawie. 4. Sprawy organizacyjne.

Apel Zw. Włókniarzy

Zw. Zaw. Robotn. i Pracow. Przem. Włókienniczego podaje do wiadomości Radom Zakładowym i Partiom Politycznym, by nadsyłały dane dotyczące pomordowanych włókniarzy podczas okupacji hitlerowskiej, oraz przez rodzinną reakcję.

Wszystkie dane wraz z zdjęciami ofiar prosimy nadsyłać do Oddziału Zw. Zaw. Włók ul. Strzelecka 2 pokój 203, do dnia 30 bm.

Na Kongres Związków Zawodowych

przybędą do Warszawy przedstawiciele Francji, Anglii, Związku Radzieckiego i wielu innych krajów

W związku z mającym się odbyć w Warszawie Krajowym Kongresem Związków Zawodowych współpracownik „Głosu Ludu” udał się do Sekretarza Generalnego Komisji Centralnej Związków Zawodowych, tow. Witaszewskiego.

— Jakże są cele i zadania Krajowego Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się w listopadzie? — pytamy.

— Korzystając z obecności na Światowym Kongresie KCZZ zaprosiła na swój Kongres cały szereg central związkowych różnych krajów. Jak wynika z rozmów indywidualnych i z głosów prasy, szereg przedstawicieli zagranicznych związków zawodowych przybędzie na nasz Kongres. Między innymi spodziewamy się przyjazdu Frachona i Jouhaux z Francji, przedstawicieli Anglii, Zw. Radzieckiego i innych krajów słowiańskich. Wizyta ta da im możliwość przekonać się naocznie o naszym wielkim dorobku, o spójności naszego ruchu, o naszym wkładzie w dzieło, odbudowy kraju. Jednocześnie da im możliwość bezpośredniego zetknięcia się z szerokim przedstawicielstwem polskiego ruchu zawodowego, mocniej zacieśni wzajemną współpracę — odpowiada tow. Witaszewski.

— Obecny Kongres będzie miał charakter diametralnie różny od dotychczasowych kongresów w Polsce. Będzie to pierwszy Kongres w warunkach wojności i demokracji, pierwszy kongres związków zawodowych bez widma policji Składowskiego i represji. Dziś kongres posiada całkowite poparcie rządu. W warunkach demokratycznej Polski związki zawodowe mają zadanie ułatwione — przedstawiciele ich wchodzi do Krajowej Rady Narodowej, mają możliwość kontroli społecznej w każdej dziedzinie życia gospodarczego. Takim zewnętrznym wyrazem stosunku rządu do związków zawodowych będzie obecność najwyższych dostojników państwowych na Kongresie. Jest to dla mnie przykład tym jaśniejszy, że pamiętam ostatni kongres związków zawodowych w Polsce w 1937 roku, kiedy to doszła nas wiadomość poufna, że rząd przygotowuje nam „noc Bartłomiejowa”, że zamierza rozprawić się z nami dobrze wypróbowaną metodą hitlerowską. Wprawdzie dzięki mocnej, zdecydowanej postawie klasy robotniczej nie doszło do tego, ale kongres cały upływał pod znakiem oczekiwania represji.

Kongres będzie miernikiem siły, do

jakiej urosły związki zawodowe. Kongres podsumuje osiągnięcia i wyniki, nakreśli drogi na najbliższą przyszłość.

— Zainteresowanie Kongresem jest olbrzymie. We wszystkich fabrykach, we wszystkich zakładach pracy odbywają się masówki, na których omawiane są zagadnienia ruchu zawodowego, zagadnienia, które staną następnie na Kongresie.

Wiele spraw wymaga jeszcze rozwiązania. Walka z reakcją trwa. Rozłam w ruchu ludowym, aktywność prawego skrzydła niektórych ugrupowań i skupianie się wokół nich niedobitków polskiej reakcji każą klasie robotniczej wzmocnić czujność, zwrócić szereg w walce o umocnienie demokracji, o utwalenie władzy demokratycznej w Polsce, o jedność klasy robotniczej, o sojusz robotniczo-chłopski.

Kongres musi zastanowić się nad zmianą ustawodawstwa w kierunku polepszenia warunków lecznictwa i w ogóle ubezpieczeń społecznych. Należy uregulować sprawę urlopów robotniczych, sprawę bezpieczeństwa i higieny pracy i wiele innych spraw, które są w toku opracowania przez specjalną komisję kongresową.

Robotnicy — Wojsku Polskiemu

Mianuje Was podporucznikiem WP.

Wręczenie sztandaru i promowanie oficerów polityczno-wychowawczych przez Marszałka Zymierskiego

W dniu wczorajszym na boisku Wojskowego Klubu Sportowego przy pl. Hallera odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Centralnej Szkoły Polityczno-Wychowawczej i promowania oficerów, absolwentów tej szkoły. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością Naczelny Dowódca Wojsk Polskich marsz. Michał Żymierski wraz ze swoim zastępcą dla spraw polityczno-wychowawczych gen. Spychalskim.

Przy pięknej jesienną pogodzie na boisku udekorowanym biało-czerwonymi flagami i zieloną, w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, przedstawicieli społeczeństwa oraz delegacji robotniczych, które przybyły wraz ze swoimi sztandarami rozpoczęła się o godz. 10.30 uroczystość.

Komendant szkoły plk. dypl. Melenas złożył raport Naczelnemu Dowódcy i następnie z rąk przedstawicieli robotników odebrał nowy sztandar dla Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych. Poczym rozpo-

częła się promocja oficerów.

Mocnym żołnierskim krokiem przystępował do trybuny szereg za szeregiem, promowani przyklekali, a Marszałek dotykając szabli lewego ramienia kandydata wypowiadał słowa: „Mianuję was podporucznikiem Wojska Polskiego”.

„Ku chwale ojczyzny!” — padły odpowiedzi promowanych oficerów.

Uścisk ręki Naczelnego Dowódcy i — młodzi podporucznicy odchodzili do oddziału.

Po tej podniosłej chwili zabrał głos gen. Spychalski, który w dłuższym przemówieniu w imieniu Wojska Polskiego podziękował młodemu społeczeństwu za ofiarowanie sztandaru szkole i następnie, zwracając się do wychowanków tej szkoły i nowo-mianowanych oficerów, omówił zadanie oficera polityczno-wychowawczego w czasie wojny i w dobie pokoju. Mówił o pracy tego oficera, trudnej i pełnej poświęcenia, nad podniesieniem świadomości politycznej naszego twójka i wy-

chowania żołnierza na obywatela i bojownika idei demokratycznych.

„Rosną kadry nowych polskich oficerów, którzy zagwarantują, że nigdy już więcej stopa faszystowskiego najazdu nie stanie na polskiej ziemi”.

Następnie, w imieniu robotników fabryki Poznańskiego, którzy ufundowali sztandar dla Szkoły, przemawiała ob. Patorowa, która podkreśliła w swoim przemówieniu łączność klasy robotniczej i młodości jej do demokratycznego Wojska Polskiego.

Po przemówieniu prez. Mijała, który przemawiał w imieniu władz miejskich, rozpoczęła się defilada.

Przy dźwiękach orkiestry szkoły przemaszowały przed trybuną zwarte, doskonale wyćwiczone oddziały nowo-promowanych oficerów wychowanków Szkoły, prezentując swoją świetną żołnierską postawę i pierwszorzędne wyszkolenie.

Krematorium w Warszawie na Al. Szucha 12/14

Wykryto nowe miejsce zbrodni hitlerowców w. — Dziesiątki tysięcy ofiar

WARSZAWA. — W ubiegłym tygodniu wykryte zostało nowe miejsce masowych mordów, dokonywanych przez Niemców w sierpniu 1944 r. Miejsce to są piwnice w ruinach domów przy ul. Al. Szucha 12/14 w Warszawie, gdzie wiza sądowo-lekarska, która przeprowadził sędzia okręgowy śledczy Halfter, przy udziale prof. dr Grzywo-Dąbrowskiego, ujawniła znaczną liczbę kości ludzkich po-

śród olbrzymich stert popiołu, pozostałego po spalaniu trupów.

Nowe miejsce kaźni wykryte zostało w następujących okolicznościach: sędzia Halfter członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce przesłuchiwał ostatnio w charakterze świadków szereg kobiet, które pracowały w r. 1944 w kasynie gestapowców, mieszczącym się w Al. Szucha nr 16.

Kobiety te zeznały m.in., że w początkach sierpnia 1944 r. widziały z okien kasyna, jak Niemcy prowadzili olbrzymie partie ludzi, składające się niejednokrotnie z kilku tysięcy osób (mężczyzn, kobiet i dzieci) w podziemia kompleksu budynków przy ul. Al. Szucha nr 12/14, przy czym nie zauważono, ażeby ludź ci byli następnie dokadkolwiek wyprowadzani.

Kilka kobiet spośród zeznających ustaliło również, że pracując w omawianym czasie w areszcie karnym, który mieścił się przy ul. Litewskiej 14, słyszały od znajdujących się tam więźniów, że są oni używani do sortowania ubrań, znajdujących się w wielkich ilościach w piwnicach budynków przy ul. Al. Szucha 12/14.

Zeznania powyższe skłoniły sędziego Halftera do przeprowadzenia wizji lokalnej, która w całej pełni potwierdziła nasuwające się gotowne przypuszczenia, jak się bowiem okazało gestapowcy urządzili w wymienionych piwnicach swego rodzaju krematorium, w którym spalano zwłoki.

Na podstawie danych ustalonych przez świadków sędzie można iż w tym nowo odkrytym miejscu kaźni zginęło kilkadziesiąt tysięcy ludzi

Bezdomny profesor zawiesił wykłady
Studenci domagają się mieszkań dla swych profesorów

W dniu wczorajszym zaszczęśliwy gość przyjął fakt, wynikający z obecnych ciężkich stosunków mieszkaniowych w naszym mieście. Profesor S., wykładowca uniwersytetu i politechniki objawiał studentom, że jest zmuszony zawiesić swoje wykłady, ze względu na to, że nie ma odpowiedniego lokalu, w którym mógłby przygotowywać swoje wykłady. Profesor mieszka w hotelu „Monopol”, gdzie nie ma światła elektrycznego i odpowiedniego miejsca na prace naukowe. Przydzielone przez Urząd Mieszkaniowy, profesorowi dwupokojowe mieszkanie na ul. Radwańskiej pod numerem 6 zajęte jest przez rodzinę, składającą się z kobiety z dwójkiem dzieci, profesor wraz ze swoją żoną i osobową rodziną nie może się w nim po-

mieścić. Ponieważ profesor ten wyklada chemię na wydziale chemicznym, medycznym, przyrodniczym i na Politechnice, wielkie rzesze studentów ucierpia bardzo przez przymusowe zawieszenie wykładów znanego specjalisty w tej dziedzinie.

W związku z tym oświadczeniem profesora, 6-cio osobowa delegacja młodzieży akademickiej udała się do Głównego Urzędu Mieszkaniowego przy ul. Wolczarskiej, gdzie jednak nie otrzymała konkretnej odpowiedzi w tej sprawie.

Nie wątpimy, że miarodajne czynniki zajmą się w odpowiedni sposób tą sprawą i profesorowie dostaną wreszcie odpowiednie lokale, gdzie będą mogli w spokoju oddawać się pracy naukowej.

Z.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Polski w Warszawie

Nowomianowany Dyrektor Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie, ob. Arnold Szyfman, udzielił prasie stołecznej szeregu informacji o swoich zamierzeniach organizacyjnych i repertuarowych.

Na otwarcie Teatru Polskiego pójdzie „Lilla Weneda” Słowackiego, następnie wyślawiona” będzie pierwsza sztuka współczesna autora polskiego, Kazimierza Korcelliego, Iodzanina, red. „Zielonego Sztabu” p.t. „Papuga” oraz komedia z życia emigracji londyńskiej A. Słonimskiego i szereg innych sztuk autorów polskich. Teatr Polski w Warszawie prawdopodobnie będzie uruchomiony w połowie grudnia.

Z Teatru W. P.

Dzisiaj codziennie o godz. 7 min. 15 wieczór komedia Jarosława Iwaszkiewicza „LATO W NOHANT”.

„Na gruzach dom”

W najbliższą niedzielę „Estrada poetycka” daje o godz. 12-ej w sali PIST, Gdańska 32, powtórzenie audycji p.t. „Na gruzach dom”.

„Skiz” w Teatrze Powszechnym

Codziennie o godz. 7-ej min. 15 grana z niesłabnącym powodzeniem komedia Zapałskiej „Skiz” z Cwiklińską, Biegańskim, Wesolowskim i Baronówną.

TEATR KUKIELEK

W niedzielę dn. 28. X br. o godzinie 16-ej odbędzie się w Centralnym Robotniczym Domu Kultury T. U. R. Piotrkowska 243 otwarte przedstawienie Teatru Kukielek p.t. „Cztery mile za piec”.

Bilety w cenie 10, 20 i 30 zł do nabycia w Kasie C.R.D.K.

PORANEK W GONGU

„Gong” chcąc być Teatrem dla Wszystkich i umożliwić wszystkim zobaczenie pełnego dowcipu i satyry widowiska p.t. „10 deka serca” urządza poranek w niedzielę o godz. 12. Ceny od 10 — 30 zł.

„GONG”
ul. Kilińskiego 124.

CYRK Nr. 3

Al. Kościuszki 5/7

Dzisiaj 2 przedstawienia: o godz. 16.30 i 20-ej. Cyrk ogrzany.

Wielki koncert na rzecz P.C.K.

W niedzielę, dnia 28 października o godz. 12 w kinie „POLONIA” odbędzie się wielki koncert P.C.K. o niezwykle urozmaiconym programie.

Udział w koncercie wezmą: STANISŁAW SZPINALSKI (fortepian), BRONISŁAWA ROTSZTATOWNĄ (skrzypce), HALINA OTTOCZKO (sopran) i JÓZEF NARUSZEWICZ (bas-baryton).

W Domu propagandy PPR

W poniedziałek, dn. 29.10. o godzinie 18.00 w Domu Propagandy PPR, przy ul. Piotrkowskiej 262 tow. Granas wygłosi referat „O projekcie statutu”.

Prosimy tow. sekretarzy komórek i członków Komitetów dzielnicowych o przybycie.

Dnia 26. 10. 1945 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż i ojciec

dr. Grzegorz Woroszyński

Pogrzeb odbył się dnia 26. 10. 1945 r. o godzinie 1-ej pp., o czym zawiadają pozostałe w nieutulonym żalu

Zona i dzieci.

Kto go zna?

W Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie z siedzibą w Łodzi, toczy się za Nr. V Dsper 1853/45 dochodzenie p.ko Reinholdowi Fraszke, ur. 13.III 1906 r.

Wzywa się wszystkie osoby znające zachowanie się wymienionego w czasie okupacji niem. do zgłoszenia się do Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Łodzi — Plac Dąbrowskiego Nr. 5 pokój 213 w godzinach od 9 do 13.

Ogłoszenie

- Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Karny podaje do publicznej wiadomości, że:
- R. 624/45 Gliżsko Eugenia lat 58, zam. Napiórkowskiego 23, obecnie Szczerców
 - R. 925/45 Hensel Aleksy lat 48 zam. Moraska Nr. 5/7, obecnie Ruda Pabianicka
 - R. 963/45 Urbanowicz Marta, ur. Einsiedler, lat 60 Przejazd 4
 - R. 1008/45 Trautman Maria ur. Bucholz lat 64, ul. Hrabowska 19
 - R. 1009/45 Trautman Włodzimierz, lat 56 Hrabowska 19
 - R. 1027/45 Furchow Elza lat 36 ur. Hausch Śródmiejska 46
 - R. 1032/45 Schulz Natalia lat 43, Rzgowska 51
 - R. 1035/45 Pater Ateamar Stanisław lat 65 Piotrkowska 307
 - R. 1036/45 Kuligowska Irma, ur. Sikorska, lat 36, Wołoszka 72
 - R. 1037/45 Ficek Erika, vel Ficner lat 25 ul. Krucza 8
 - R. 1042/45 Pawlicka Bronisława ur. Wiczorek, lat 88, ul. Wacława 11
 - R. 1043/45 Migula Elza, ur. Gonczarek lat 32, ul. Hipoteeczna 11
 - R. 1044/45 Keppe Matylda, lat 60, ul. Kilińskiego 160
 - R. 1045/45 Rzezak Alma, ur. Geisler lat 47 ul. Stawowa 10 (Radogoszcz)
 - R. 1049/45 Werner Gertruda, ur. Triebe lat 43, ul. Bruska 6
 - R. 1051/45 Guze Alfred Edward, lat 60, ul. Targowa 51
 - R. 1057/45 Knajcler Robert Jerzy, lat 15 ul. Piotrkowska 290
 - R. 1061/45 Edyta Fechner, ur. Guze, lat 33 ul. Targowa 51
 - R. 1062/45 Guze Eliza Maria, ur. Prokow, lat 59, ul. Targowa 51
 - R. 1063/45 Schöffel Jerzy Eugeniusz lat 17, ul. Andrzeja 48
 - R. 1064/45 Schöffel Marta ur. Lewin, lat 54, ul. Andrzeja 48
 - R. 1065/45 Schöffel Edmund lat 61, ul. Andrzeja 48
 - R. 1068/45 Donat Jadwiga, lat 22, ul. Urzędnicza 36
 - R. 1071/45 Ulrich Cezary, lat 44, ul. Piotrkowska 54
 - R. 1073/45 Wiśniewska Cecylia, lat 40 ul. Zeglarska 13
 - R. 1075/45 Herman Reinhold, lat 66, ulica Zeglarska 13
 - R. 1076/45 Herman Bronisława, lat 65, ul. Zeglarska 13
 - R. 1077/45 Salman Julia Janina, ur. Szulc lat 54, ul. Żeromskiego 11
 - R. 1095/45 Benke Emil, lat 60, ul. Koperska 36
 - R. 1096/43 Jerzy Maks Wolf, lat 62, ul. Kilińskiego 180
 - R. 1110/45 Szajnert Regina, lat 41, ulica Orzeszkowej 30

- R. 1112/45 Rosin Oskar lat 44 ul. Rzgowska 57/59, obecnie Piaski, pow. Gostyn
 - R.1113/45 Kulisz Reinhold lat 66 ul. Siodlecka 1
 - R. 1120/45 Mokwinski Edmund, lat 39 ulica Piotrkowska 273
 - R. 1123/45 Szaks Krystyna Barbara, lat 16, p. Strz. Kaniowskich 24
 - R. 1144/45 Popówna Alicja, lat 19, ul. Piotrkowska 6
 - R. 1143/45 Fetter Irena, lat 20, ul. 6 Sierpnia 13
 - R. 1150/45 Ekkert Eugenia lat 19, ul. Wysocka 12
 - R. 1178/45 Brauna Matylda, ur. Wołanek lat 82, ul. Kilińskiego 220
 - R. 1179/45 Brauna Mała Laura, lat 43, ul. Kilińskiego 220
- Wpisani do 2 grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste) złożyli w sierpniu 1945 r. wnioski o rehabilitację.
- W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17/45 poz 96) wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawcy względem Narodu Polskiego aby o tym natychmiast doniosły Oddziałowi Karnemu Sądu Grodzkiego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój 15
- Łódź, dn. 22 października 1945 r.
- Przewodniczący Oddziału Karnego Sądu Grodzkiego w Łodzi, Sędzia: **WI WISZNIEWSKI**

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY
Wytwórnia w Łodzi

zakupi
około 1000 m. linoleum
około 100 m. szkła mrozonego

Oferty należy składać w sekretariacie Wytwórni przy ul. Rokicińskiej 26, do dnia 10 listopada 1945 roku.

Wytwórnia Świec
poleca swoje wyroby najtaniej
Skupuje wosk i parafinę w każdej ilości
Łódź, Pomorska 67. m. 18

Wytwórnia Grzebieni
przyjmuje do przerabiania celuloid i galalit i kupuje każdą ilość
ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 216

Teatr Domu Żelaznika ul. Przejazd 34
Codziennie wielki montaż muzyki, humoru i tańca. „DABE LATO” w 20 obrazach. Początek o godz. 20-ej, w niedzielę i święta o godz. 17-ej i 20-ej. Kasa czynna od godz. 15-ej.

Już ukazały się
na rynku znane ze swej wysokiej jakości
drożdże fabryki
Niechcice
pow. Piotrków, poczta i tel. Gorzkowice 14

UWAGA!  **UWAGA!**

Celem udostępnienia szerokiej publiczności seansów filmowych **ORGANIZUJE SIĘ CODZIENNIE** w kinach m. Łodzi **SEANSE DODATKOWE W GODZ. OD 14-16 ZAŚ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA PORANKI O GODZ. 12.**

Kina „Polonia”, „Hel”, „Bałtyk”, „Wisła”, „Roma”, „Przedwiośnie” rozp. seanse opólg. później

Poszukujemy wykwalifikowanych
KOTLARZY

Zgłoszenia:
WEIGT, WROCŁAWSKI i S-ka
Wytwórnia Aparatów dla Przemysłu Chemicznego
5p. z o. o.
Łódź, ul. Orła 13 Tel. 136-28

Zakład tapicersko-dekoracyjny
ul. prz. F. D. Roosevelta 2, tel. 179-00
na składzie:
tapczany, fotele, kozetki, materace i t. p.
Kupuję wszelkie materiały w zakresie tapicerstwa wchodzące

Dr MARIA WILKOWA
choroby oczu
przyjmuje 4 — 6 pp.
Świętokrzyska 6, m. 5, tel. 179-80

Ogłoszenia drobne
Różne

KAPELUSZE damskie i męskie fasonuje, odświeża, przerabia pracownia kapeluszy. — A. Stegner i S-ka Łódź, Pomorska 4 (przy Placu Wolności).

HURTOWNIA spożywczo — kolonialna R. Szwabeber i J. Jarczyński, Łódź, Rzgowska Nr. 1, poleca po niskich cenach: cukier, mąkę, sól, broszki, olejki do pieczenia, mydło, proszki do prania, świece itp.

FABRYKA cukierków i marmeladek „DELA-CJA” Łódź, Żeromskiego 31, poleca w wielkim wyborze cukry po cenach reklamowych.

FABRYKA cukierków, czekolady i drażetek. Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej 26 (dawna Podleśna), telefon 106-28 — poleca „niwiekszy wybór cukrów”.

ZARZĄD Związku Przewoźników Konnych zawiadamia, iż dnia 28. X. 45 r. o godz. 9-ej rano odbędzie się Ogólne Zebranie. Przybycie Obowiązkowe.

MAJSTER termacji z praktyką szuka posady. Oferty do admin. pod Nr. „1045”.

SERADZIANO konnkarę, wojskową kartę rejestracyjną Lisa Franciszka, Mekowa Góra, gm. Wadlew, pow. Piotrków.

SERADZIANO pałeczkę Kmiec Stanisławy, Pabianice, Lorenca 10.

PRZYBLĄKAŁ się biały kozioł. Odebrać można za wynagrodzeniem. Górna 51/3. Włodarczyk.

ZGUBIONO pałeczkę, książeczkę wojskową, nominację na prowadzenie sklepu wydaną przez Województwo, zaświadczenie od szkodowań wojennych i inne dokumenty na nazwisko Przybylskiego Tadeusza, Zgierska 162, tel. 191-86.

ZGUBIONO Pałeczkę, dowód PKP, kartę rejestracyjną z RKU i kartki żywnościowe. Kazimierski Henryk, Sanocka 35.

ZGUBIONO dowód PKP i kartę rejestracyjną z RKU. Antkowiak Władysław, Abramowski 30, m. 23.

ZGUBIONO legitymację oficerską ze zdjęciem na nazwisko Chudowski Stanisław, chorąży.

ZGINAŁ jamnik złoty suczka „Figa”, od prowadzić — nagroda. Piotrkowska 179.

BATERIE Centra i Daimon oraz części rowerowe poleca F-a „Cyklopost” Piotrkowska 15

MODELARZ Tadeusz Kurasinski, Piotrkowska 197, przyjmuje prace modelarskie do odlewni i formiarskie. Wykonuje fachowo i solidnie.

Kupno i sprzedaż

KAMYKI do zapalniczek, cygarniczkę szklane baterie, pasty do obuwia, sznurowadła poleca hurtowo „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu).

KUPNO — Sprzedaż artykułów mydlarsko-kosmetycznych „Jedność”, Piotrkowska 48, tel. 147-93.

SZMATY, ODPADKI WŁÓKIENNICZE I MAKULATURĘ

kupujemy w każdej ilości

A. SZYMCHAN-PRZEDPELSKI i S-ka
sp. z ogr. odp.
Łódź, Południowa 64, tel. 132-48

Związek Kupców i Przemysłowców
w Łodzi

zawiadamia członków sekcji spóżywców, że posiedzenie sekcji odbędzie się w niedzielę dnia 28 b. m. w lokalu Związku.

Pracownia ortopedycznego obuwia
S. CEPOWSKI
11 LISTOPADA (w podwórzu)
— przyjmuje wszelkiego rodzaju obuwianki —
PO CENACH DOSTĘPNYCH.

MUZYKA i NUTY, Teofil Martulawicz, Nawrot 22. Sprzedaż muzycznych instrumentów: skrzypiec, gitar, mandolin, instrumentów dętych, harmonii oraz przyborów muzycznych.

KUPUJEMY złom srebra w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne Pl. Wolności 2, m. 2 od 8-ej do 15-ej.

IGŁY do naszyn północnoznaczych, Stibbe, Corona Maxim inne. Każdej podszedki kupimy. Helm, Śródmiejska 22

SYNETHON, klej szkolny „Victoria” klej kauczukowy, „Pelgum” uniwersalny. Sprzedaż hurtowa „Reklama”, Łódź, Piotrkowska 46 (w podwórzu).

MASZYNY północnoznacze, do naszyn okrągłe, rozpiarkarki — kettelmaszyny, formy elektryczne itp. urządzenia nawet uszkodzone oraz wszelkie burowce natychmiast prywatnie kupimy. Reklama Piotrkowska 46, tel. 173-39.

KAWIARNIE sprzedam z urządzeniem, Ceglana 28.

GRZEJNIKI (kaloryfery) do centralnego ogrzewania tanio sprzedam. Handzkiego 15.

SPRZEDAM szpalmaszynę na 6 szpil — wiadomość. Swierszcz, Łódź, Japelińska 41.

OKAZYJNIE motory elektryczne 2,5 KM i 3,5 M. sprzedam. Zgłaszac się Plac Wolności 9 — 19, godz. 17 — 19. Grabowski.

KUPIĘ białą pikę bawełnianą, białą organzynę. Piotrkowska 97, m. 16.

MASZYNA do parzenia kawy „Ekspress” okazynie do sprzedania. Wiadomość: biuro „Reklama” Piotrkowska 46, tel. 173-39.

Zaofiarowanie kracy

INTROLIGATOREK i nakładaczkę poszukuje Referat Drukarski Spółem. Zgłaszac się Piotrkowska 5, I p., prawa oficyna.

POSZUKUJE się fachowca wykwalifikowanego do wytworu grzebieni na rogi, Łódź, Kilińskiego 216.

POSZUKIWANE bielamiarki — drobiazdzarki Piotrkowska 97 m. 11.

POTRZEBNY zdolny szeladnik krawiecki, ul. Rzgowska 20, Moneta.

Lokale

1 — 2. **POKOJÓWEGO** mieszkania, poszukuje natychmiast. Zwrócić kosztu remontu, wszelkie inne. Tel. 123-17 po 6 wiecz.

NIERUCHOMOŚCI, przedsiębiorstwa handlowe; kupno, sprzedaż, zamiany, dzierżawy najkorzystniej załatwia biuro „Reklama” Piotrkowska 46, tel. 173-39.

ODSTĄPIĆ pokój z poczekalnią na gabinet lekarski. Wiadomość w adm. „Głosu Robotniczego”

Leżartę

Dr med. S. ŻURAKOWSKI z Warszawy, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i mocznicowych powrócił. Piotrkowska 33, godz. 11—1 i 3—6